

Polska – kraj, który przestał istnieć bez wojny

26 września 2018

Gdy w 1974 roku I sekretarz KC PZPR Edward Gierek odbywał swoją zagraniczną podróż do USA celem wynegocjowania umowy na zakup licencji do produkcji kineskopów dla kolorowych telewizorów, przyjmowany był z szacunkiem i honorami. Polska Rzeczpospolita Ludowa traktowana była jako równorzędny partner, który zawiera umowy w swoim interesie.

Edward Gierek był silnym i niezależnym przywódcą, a Stany Zjednoczone przyjęły nas jak radzieckich dygnitarzy. Zawarte umowy były zgodne z potrzebami i interesem narodowym.

Podobnie rzecz miała się z kredytami. I sekretarz Edward Gierek zaciągał nie kredyty konsumpcyjne, ale kredyty inwestycyjne. Wybudowano za nie między innymi elektrownie, jak największa w Kozienicach czy ZEDO, Polska uzyskała dzięki temu niezależność energetyczną, powstały zakłady dziewiarski „Kalina”, ruszyła produkcja dywanów „Dywalin”, zaczęto wytwarzać odzież „Cotex”, zbudowano własną rafinerię ropy naftowej w Gdańsku i Port Północny oraz Naftoport, który operował za pomocą floty naszych polskich tankowców. Zaczęliśmy produkować także układy scalone i półprzewodniki w Naukowo-Produkcyjnym Centrum Półprzewodników w Warszawie, produkowaliśmy kombajny „Bizon”, autobusy „Jelcz”. Polska Rzeczpospolita Ludowa była krajem kopalni, hut, elektrociepłowni i przemysłu.

Korporacyjny kapitał rządzi Stanami Zjednoczonymi. Ówczesny prezydent USA Gerald Rudolph Ford Jr., jak i obecny Donald Trump, to synowie kolejno magnatów przemysłu samochodowego oraz rynku nieruchomości. Ponieważ Polska Rzeczpospolita Ludowa była właścicielem swojego przemysłu i jej władze niezależnie poruszały się po światowej arenie politycznej,

budując wielkość gospodarczą swojego kraju, de facto jako państwo stała się konkurencyjną „firmą” dla zachodnich korporacji. Nie trzeba było długo czekać aż CIA zaczęła sponsorować Solidarność, nastała era Pana prof. Leszka Balcerowicza, era prywatyzacji i długu publicznego.

Iluzja PKB to jedyny logiczny wniosek, jaki się nasuwa średnio inteligentnemu ekonomście. W III Rzeczypospolitej jest to iluzja powstała w oparciu o definicję PKB, która uwzględnia wartości wytworzone przez kapitał zagraniczny. I tu nasuwa się pytanie, w jaki sposób korporacje, które nie płacą podatków w Polsce, tylko w rajach podatkowych, i wyprowadzają od nas zyski, mają budować polski dobrobyt? Nie budują, brak wpływów z podatków zaś nakręca spiralę długów Skarbu Państwa.

Pożyczamy i pożyczaliśmy od zachodnich banków, państw, i międzynarodowych zachodnich instytucji. Wygenerowany został dług, którego teoretyczną spłatę obliczamy w oparciu o iluzję PKB, czyli zagraniczny kapitał, który z Polski tylko wyprowadza zyski i nie płaci u nas podatków. Tymczasem państwo, które nie jest w stanie spłacać długów finansowo, oddaje swoje aktywa. Polska Grupa Zbrojeniowa, elektrownie, huty, Lasy Państwowe, kopalnie, złoża, grunty Skarbu Państwa to tylko przykłady aktywów do oddania w ramach długów.

Na spotkaniu prezydentów Duda – Trump podpisano deklarację o „Narodowym i energetycznym bezpieczeństwie”. Na jej mocy w Polsce powstanie „Fort Trump”, czyli stała amerykańska baza wojskowa, podobnie surowce energetyczne zakupywane będą w Stanach Zjednoczonych. W Białym Domu polski prezydent Andrzej Duda przyjęty został na stojąco, bez krzesła i szacunku.

Moi drodzy, jeśli ja użyczyłbym swojej działki innemu sąsiadowi, oczekiwałbym z tego pożytków, a nie opłat. Polska za „Fort Trump” będzie płaciła, zarówno za jego powstanie, jak i utrzymanie.

Na koniec chciałbym zadać pytanie: „Czy w polskim interesie

narodowym jest rzeczywiście ochrona wierzyciela, który nieuczciwą grą zniszczył polską gospodarkę?”. Nam się codziennie mówi, że tak dokładnie jest, a jak dla mnie państwo polskie jest okupowane, zrujnowane i przestało istnieć bez jednego wystrzału.

Autorstwo: Tomasz Dworczak

Źródło: pl.SputnikNews.com